



Sygn. akt IV CSK 9/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Monika Koba (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Marta Romańska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowo-akcyjnej w C.

przeciwko Skarbowi Państwa - Prokuraturze Okręgowej w S.

o odszkodowanie,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 30 września 2020 r.,

skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 16 maja 2018 r., sygn. akt (...),

1) oddala skargę kasacyjną;

2) zasądza od powódki na rzecz Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 14.500 (czternaście tysięcy pięćset) zł tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka - V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo akcyjna w C. wniosła o zasądzenie od Skarbu Państwa - Prokuratury Okręgowej w S. kwoty 32.196.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu, jako odszkodowania za szkodę polegającą na doprowadzeniu do utraty przez powódkę działek nr 1779/7, 1779/11, 1779/12, 1779/19, 1779/20, 1779/21 przy ulicy D. w C., a wyrządzoną jej przez podległych pozwanemu prokuratorów Prokuratury Rejonowej w C.. Roszczenie wywodziła z art. 417 k.c. i art. 227 k.p.k.

Pozwany - Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratora Okręgowego w S. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z 2 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w S. oddalił powództwo. Sąd ten ustalił, że 5 listopada 2012 r. V. S. spółka komandytowa w C. jako inwestor i K. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w G. jako generalny wykonawca zawarły umowę o zrealizowanie inwestycji w postaci M. V. w C. na nieruchomości położonej w C. przy ulicy D. składającej się z działek nr 484/2, 1779/1, 1779/7, 1779/8, 1779/11, 1779/12, 1779/19, 1779/20, 1779/21, 1779/22 o łącznej powierzchni 12.180 m². Wynagrodzenie wykonawcy zostało ustalone na kwotę brutto 72.570.000 zł. Umowami dodatkowymi z 31 stycznia 2013 r., 14 marca 2013 r. i 1 kwietnia 2013 r. strony zwiększały zakres zobowiązań inwestora.

W związku z zawiadomieniem o popełnieniu przestępstwa podrobienia akcji imiennych i na okaziciela spółki A. spółka komandytowo akcyjna, Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. postanowieniem z 19 kwietnia 2013 r. zobowiązał notariusza w C. do wydania kompletu akcji na okaziciela tej spółki, zdeponowanych przed walnym zebraniem akcjonariuszy zaplanowanym na 22 kwietnia 2013 r. Postanowienie nie zostało zaskarżone.

20 czerwca 2013 r. V. S. spółka komandytowo akcyjna w C. zawarła z K. spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w G. umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie należącego do V. S. spółki komandytowo akcyjnej w C. prawa

użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działki nr 1779/7, 1779/32, 1779/26, 1779/24, 1779/34 i udziału $\frac{3}{4}$ w prawie użytkowania wieczystego gruntu stanowiącego działkę nr 1779/8, o łącznej powierzchni 12.514 m². Strony ustaliły wartość przewłaszczanych nieruchomości na kwotę 5.227.000 zł, odpowiadającą wysokości zabezpieczanej wierzytelności K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w stosunku do przewłaszczającej. Wierzyciel zabezpieczonej wierzytelności zobowiązany był do zwrotnego przeniesienia praw do nieruchomości jeżeli przewłaszczająca do 31 sierpnia 2013 r. zaspokoi te wierzytelności w całości. Do 31 grudnia 2013 r. przewłaszczającej przysługiwało prawo wskazania osoby trzeciej, która nabydzie przewłaszczone nieruchomości. Uprawnienie to mogło być zrealizowane przez złożenie oświadczenia wraz z wiążącą ofertą osoby trzeciej. W takim przypadku w terminie 30 dni od dnia złożenia oferty na rachunek bankowy K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością miała wpłynąć kwota netto nie niższa niż wartość zabezpieczonych wierzytelności.

18 lipca 2013 r. spółka V. S. spółka komandytowo akcyjna w C. zmieniła formę organizacyjną na V. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowo akcyjna w C..

M. S. jest prezesem zarządu komplementariusza powódki - V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C., uprawnionym do jej reprezentacji jednoosobowo i bez ograniczeń. Jedynym udziałowcem V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w C. jest M. spółka akcyjna w C.. M. S. jest również prezesem zarządu spółki M. spółka akcyjna. Jedynym komplementariuszem A. spółka komandytowo akcyjna w G. jest B. W.. Jest ona też upoważniona do samodzielnej reprezentacji spółki.

Postanowieniem z 30 września 2013 r., utrzymanym w mocy postanowieniem Sądu Okręgowego w S. z 10 stycznia 2014 r., Prokurator Prokuratury Rejonowej w C. umorzył śledztwo w sprawie podrobienia przez M. S. akcji imiennych i na okaziciela spółki A. spółka komandytowo akcyjna. Postanowieniem z 4 października 2013 r., utrzymanym w mocy przez Sąd Rejonowy w C. postanowieniem z 18 lutego 2014 r., Prokurator Prokuratury

Rejonowej w C. zdecydował o zwróceniu M. S. akcji spółki A. spółka komandytowo akcyjna.

W toku śledztwa M. S. jako członek zarządu spółki akcyjnej M., jedyne akcjonariusza A. spółka komandytowo akcyjna, wnioskował o uchylenie postanowienia o zajęciu akcji A. spółka komandytowo akcyjna oraz o zajęcie akcji znajdujących się w posiadaniu B. W.. Twierdził, że dąży do przeprowadzenia zgromadzenia akcjonariuszy i powołania pełnomocnika spółki, który mógłby wystąpić o odszkodowanie w stosunku do B. W.. Nie informował o dążeniu do wypłacenia dywidendy spółce akcyjnej M.. Nie występował do Prokuratury jako prezes zarządu powódki.

31 grudnia 2013 r. M. S. jako prezes zarządu powódki złożył K. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oświadczenie, że zaspokojenie zabezpieczonych wierzytelności nastąpi przez sprzedaż przewłaszczonych nieruchomości osobie trzeciej, którą wskaże.

Zdaniem Sądu Okręgowego oba zdarzenia, tj. zatrzymanie akcji w wykonaniu postanowienia prokuratora, jak i ich niezwrócenie przed 31 sierpnia 2013 r. mogły być rozpatrywane jako źródło szkody powódki na gruncie art. 417¹ § 2 i 3 k.c. wyłącznie po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem. Takim orzeczeniem powódka nie dysponuje. Gdyby uznać, że uzyskanie przez powódkę prejudykatu w celu dochodzenia odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego nie było możliwe, to brak jest podstaw w postępowaniu w niniejszej sprawie do stwierdzenia bezprawności działania prokuratora, gdyż zatrzymanie dokumentów akcji w toku śledztwa w sprawie o ich podrobienie było uzasadnione procesowo z uwagi na rodzaj czynu, którego dotyczyło postępowanie. M. S. działający jako członek zarządu spółki akcyjnej M. wnioskował o wydanie zabezpieczonych akcji nie w celu przeprowadzenia zgromadzenia akcjonariuszy, lecz powołania pełnomocnika spółki, który mógłby wytoczyć powództwo przeciwko komplementariuszowi. Powódka nie poniosła szkody w związku z tym, że nie doszło do ustanowienia takiego pełnomocnika.

Powódka nie wykazała, żeby poniosła szkodę pozostającą w normalnym związku przyczynowym z zatrzymaniem akcji. Wartość przewłaszczonych przez nią nieruchomości wynosiła łącznie 5.277.000 zł (tak oznaczyła ją sama powódka i jej kontrahent w umowie przewłaszczenia) i była równa wartości zabezpieczanej w ten sposób wierzytelności. Utrata własności nieruchomości w zamian za pokrycie zadłużenia nie spowodowała w majątku powódki żadnej szkody. Kosztem utraty aktywów powódka obniżyła bowiem pasywa. Powódka nie wyjaśniała dostrzeżonych w odpowiedzi na pozew rozbieżności między oznaczeniem nieruchomości, których dotyczyła umowa przewłaszczenia i tych, utratę praw do których wiąże z działaniem prokuratora. Jeszcze przed zawarciem umowy przewłaszczenia prawo do niektórych gruntów należących do powódki przeszło na Powiat C.

Powódka nie wykazała związku przyczynowego pomiędzy zatrzymaniem akcji spółki A. spółka komandytowo akcyjna a szkodą w postaci nieodzyskania przez nią gruntów przewłaszczonych na K. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Podmioty te łączy wyłącznie osoba M. S., pełniącego funkcję prezesa zarządu spółki akcyjnej M. i V. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, będącej komplementariuszem powódki. W sferze tylko przypuszczeń pozostaje twierdzenie M. S., że gdyby M. spółka akcyjna posiadała zabezpieczone przez prokuratora akcje, to zdecydowałaby o wypłaceniu przez A. spółkę komandytowo akcyjną dywidendy, którą M. przekazałaby powódce na pokrycie zobowiązań wobec K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Powódka nie wyjaśniła dlaczego 20 czerwca 2013 r. zawarła umowę przewłaszczenia na zabezpieczenie i na jakich przesłankach M. S. oparł swoje przeświadczenie, że zabezpieczone akcje zostaną zwrócone posiadaczowi przed 31 sierpnia 2013 r. Zawarcie umowy nie zostało poprzedzone żadną próbą uzyskania przez powódkę lub M. S. informacji o przewidywanym czasie zakończenia postępowania przygotowawczego, choćby nawet nieudaną. Do zwrotnego przeniesienia użytkowania wieczystego działek niezbędna była wpłata do 31 sierpnia 2013 r. kwoty 5.277.000 zł, a dywidenda, której nieuzyskanie powódka wiąże przyczynowo z zabezpieczeniem akcji, miała wynieść co

najwyżej 3.837.896,02 zł. Powódka nie dysponowała żadnymi innymi środkami na spłatę zadłużenia wobec K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, co było warunkiem odzyskania praw do nieruchomości.

Z uwagi na powyższe okoliczności Sąd Okręgowy za zbędne uznał przeprowadzanie postępowania dowodowego w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z 16 maja 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego z 2 lutego 2017 r. Sąd ten zaakceptował ustalenia faktyczne i ocenę prawną sprawy.

W skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Apelacyjnego z 16 maja 2018 r. powódka zarzuciła, że orzeczenie to zostało wydane z naruszeniem prawa materialnego, tj. art. 417¹ § 2 i 3 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na uznaniu, iż brak prejudykatu potwierdzającego niewłaściwe działanie pozwanego uniemożliwiało uwzględnienie zgłoszonego przez nią roszczenia, podczas gdy nie miała prawnej możliwości uzyskania prejudykatu, a zatem jej roszczenie powinno być ocenione na podstawie art. 417 § 1 k.c.

Powódka zarzuciła też, że zaskarżony wyrok został wydany z naruszeniem prawa procesowego, tj. art. 162 k.p.c. przez uznanie, iż brak wskazania przepisów postępowania, które zostały naruszone przez Sąd Okręgowy powoduje nieskuteczność zgłoszonego na podstawie tego przepisu zastrzeżenia, co skutkowało nierozpoznanie zarzutów dotyczących oddalenia wniosków dowodowych powódki oraz wniosku o zawieszenie postępowania.

Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Pozwany wniosł o oddalenie skargi kasacyjnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Ocenę zasadności skargi kasacyjnej trzeba zacząć od zarzutów skarżącej zgłoszonych w ramach drugiej podstawy kasacyjnej (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), gdyż badanie, czy w konkretnej sprawie prawo materialne zostało właściwie

zastosowane jest możliwe po wykluczeniu takich uchybień procesowych, które by mogły istotnie wpłynąć na ustaloną podstawę faktyczną rozstrzygnięcia.

Art. 162 k.p.c., na naruszenie którego skarżąca powołała się w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, stanowi, że strony mogą w toku posiedzenia, a jeżeli nie były na nim obecne, na najbliższym posiedzeniu zwrócić uwagę sądu na uchybienia przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu. Stronie, która zastrzeżenia nie zgłosiła, nie przysługuje prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania, chyba że chodzi o przepisy postępowania, których naruszenie sąd powinien wziąć pod rozwagę z urzędu, albo że strona uprawdopodobni, iż nie zgłosiła zastrzeżeń bez swojej winy. W świetle ugruntowanego orzecznictwa, zasygnalizowanie sądowi pierwszej lub drugiej instancji popełnionego uchybienia na podstawie art. 162 k.p.c. jest warunkiem skutecznego podniesienia w apelacji oraz w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów postępowania, w tym odnoszących się do czynności dowodowych (zob. uchwały Sądu Najwyższego z 27 października 2005 r., III CZP 55/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 144, z 27 czerwca 2008 r., III CZP 50/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 103, wyroki Sądu Najwyższego z 14 września 1998 r., I PKN 322/98, OSNP 1999, nr 20, poz. 641, z 20 sierpnia 2001 r., I PKN 580/00, OSNP 2003, nr 14, poz. 332, z 30 września 2004 r., IV CK 710/03, niepubl., z 12 stycznia 2007 r., IV CSK 340/06, niepubl., z 15 czerwca 2007 r., II CSK 96/07, nie publ., z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 713/12, niepubl.). W orzecznictwie powtarzana jest teza, że celem art. 162 k.p.c. jest pobudzenie inicjatywy procesowej stron, zapobieganie ich nielojalności przez zobligowanie do zwracania na bieżąco uwagi sądu na wszelkie uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach zaskarżenia. Skoro zastrzeżenia zgłaszane przez stronę stosownie do art. 162 k.p.c. mają służyć osiągnięciu powyższego celu, to oczekiwania co do stopnia ich szczegółowości w konkretnej sprawie zależne są od tego, jakie uchybienia strona dostrzegła w czynnościach sądu. Oczywiście nie wystarczy przy tym stwierdzenie do protokołu, że strona zgłasza jakieś bliżej niesprecyzowane zastrzeżenia w odniesieniu do czynności lub decyzji procesowych sądu, lecz konieczne jest wskazanie na rodzaj

uchybień popełnionych przez sąd, jego znaczenie dla wyniku postępowania i sugerowane możliwości skorygowania (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, niepubl., z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, niepubl.). Art. 162 k.p.c. ma zastosowanie zarówno do stron reprezentowanych profesjonalnie, jak i nie korzystających z takiej reprezentacji. Gdy chodzi o strony, które nie są profesjonalnie reprezentowane, to - jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w wyroku z 25 maja 2017 r., II CSK 520/16 (niepubl.) - poczynając od 3 maja 2012 r. tylko pouczenie strony działającej bez profesjonalnego pełnomocnika o treści m.in. art. 162 k.p.c. uzasadnia zastosowanie wobec niej rygorów tegoż przepisu. Od takiej strony, także pouczonej, nie można jednak wymagać, by wskazywała konkretne przepisy o postępowaniu cywilnym, które sąd miał naruszyć. Tego rodzaju oczekiwania można natomiast stawiać profesjonalnym pełnomocnikom reprezentującym stronę, chociaż w szeregu przypadkach warunki do skorygowania błędów procesowych sądu powstaną już po oznaczeniu sytuacji, w której doszło do popełnienia uchybienia przez sąd, określeniu jego rodzaju oraz znaczenia dla przebiegu postępowania i jego wyniku, a także zasugerowaniu możliwości jego usunięcia; nie jest wówczas konieczne powołanie się także przez profesjonalnego pełnomocnika na konkretny przepis, który sąd prowadzący postępowanie miał naruszyć.

W niniejszej sprawie profesjonalnie reprezentowana powódka, której niektóre wnioski dowodowe Sąd Okręgowy pominął na rozprawie 2 lutego 2017 r., zgłosiła w trybie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do tego postanowienia dowodowego, a w apelacji od niekorzystanego dla niej rozstrzygnięcia zarzuciła, że zostało ono wydane z naruszeniem art. 217 § 3 k.p.c. w związku z art. 227 i 299 k.p.c. przez bezpodstawne pominięcie niektórych jej wniosków dowodowych i w efekcie niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej sprawy. W celu odniesienia się do tego zarzutu Sąd Apelacyjny zbadał protokół elektroniczny dokumentujący przebieg rozprawy przeprowadzonej 2 lutego 2017 r. i ocenił, że powódka nie może skutecznie zgłosić zarzutów naruszenia wyżej wymienionych przepisów postępowania, gdyż jej pełnomocnik nie uzasadnił w sposób należyty żądania wpisania do protokołu zastrzeżenia mającego podstawę w art. 162 k.p.c., w szczególności nie wskazał, jakie przepisy zostały przez Sąd pierwszej instancji

naruszone. Trafnie powódka zarzuca w skardze kasacyjnej, że w rozpatrywanym przypadku przytoczenie przepisów, które Sąd pierwszej instancji naruszył przez oddalenie niektórych jej wniosków dowodowych nie miało większego znaczenia z punktu widzenia stworzenia warunków do usunięcia ewentualnego uchybienia prawu procesowemu jeszcze na etapie postępowania przed tym Sądem. Istotniejsze było objaśnienie znaczenia poszczególnych wniosków dowodowych z punktu widzenia przedmiotu postępowania w sprawie i okoliczności, które powódka zobowiązana była wykazać z uwagi na rozkład ciężaru dowodu.

Nieuzasadnione uzależnienie przez Sąd Apelacyjny skuteczności zastrzeżeń zgłoszonych przez powódkę do protokołu rozprawy przeprowadzonej przed Sądem Okręgowym (art. 162 k.p.c.) od wskazania także przepisów, które Sąd ten naruszył oddalając niektóre jej wnioski dowodowe, nie oznacza, że podlega uwzględnieniu skarga kasacyjna powódki, w której podniesiony zostały powyższy zarzut. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący może bowiem skutecznie powoływać się tylko na te uchybienia procesowe sądu drugiej instancji, co do których wykaże, że ich konsekwencje były tego rodzaju (lub skali), iż kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego orzeczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 20 grudnia 1996 r., III CKN 21/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 45, postanowienia Sądu Najwyższego z 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC z 1997, nr 6-7, poz. 82, z 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114, z 2 lutego 1997 r., II CKN 98/96, OSNC 1997, nr 10, poz. 144). Uchybienie Sądu Apelacyjnego we wskazanej wyżej postaci nie miało takich cech.

Powódka dochodziła odszkodowania za szkodę, która - według jej twierdzeń - polegała na utracie prawa do nieruchomości, na którą składały się działki, które przewłaszczyła umową z 20 czerwca 2013 r. na K. spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością. Samego zawarcia umowy przewłaszczenia powódka nie wiązała przyczynowo z postanowieniem o zabezpieczeniu akcji wydanym 19 kwietnia 2013 r. Za określenie przedmiotu przewłaszczenia i ustalenie treści umowy z 20 czerwca 2013 r. odpowiadała powódka, która wskazując wspólnie z kontrahentem wartości poszczególnych przewłaszczanych działek i wartość zabezpieczonej w ten sposób wierzytelności, stwierdziła, że wynoszą one

5.227.000 zł. Do czasu zamknięcia rozprawy przed Sądem Okręgowym powódka nie wyjaśniła różnicy pomiędzy oznaczeniem działek, do których prawo miała utracić zgodnie z twierdzeniami pozwu i ich oznaczeniem w umowie przewłaszczenia. Powierzchnia gruntu przewłaszczonego była bowiem większa niż tego, na którym powódka zamierzała zrealizować inwestycję i do którego miała utracić tytuł prawny wskutek działania pozwanego. Skoro szkoda, której naprawienia powódka dochodziła w procesie miała polegać na utraceniu własności nieruchomości, to podstawowym obowiązkiem powódki było sprecyzowanie nie tylko jej rodzaju, ale i zakresu. Oznacza to, że powódka powinna była już w pozwie wyjaśnić, z jakiego powodu przypisuje pozwanej odpowiedzialność za to, że utraciła prawo do konkretnych nieruchomości, gdy te nie były tożsame z objętymi umową przewłaszczenia. Na tę okoliczność powódka nie wniosowała dowodów, które by zostały pominięte przez Sąd Okręgowy a następnie Sąd Apelacyjny.

Wartość przewłaszczanych nieruchomości oznaczona została w umowie z 20 czerwca 2013 r. przez powódkę i jej kontrahenta na 5.227.000 zł. Trudno przyjąć, że strony tej umowy - a w szczególności powódka, która zawierając umowę o określonej treści musiała liczyć się z tym, że nie odzyska będących jej przedmiotem składników majątkowych - odwołały się do innej niż rynkowa wartości gruntów objętych przewłaszczeniem. Nie było zresztą przeszkód, by przedmiot przewłaszczenia ograniczyć tylko do tych gruntów, które odpowiadały wartością zabezpieczanej wierzytelności. Jeśli powódka nie zastosowała się do powyższych reguł, to działała na własne ryzyko, które trudno powiązać przyczynowo z zarzucaną pozwanemu opieszałością w wydaniu posiadaczowi zabezpieczonych w postępowaniu przygotowawczym akcji A. spółki komandytowo akcyjnej. Powódka wprawdzie w pozwie odwołała się do opracowanego na jej zlecenie operatu oszacowania działek będących przedmiotem przewłaszczenia, ale jego wartość dowodowa została zakwestionowana przez pozwanego już w odpowiedzi na pozew, a powódka nie zaoferowała dowodów, które by mogły wyjaśnić, jaka w rzeczywistości była wartość przewłaszczanych nieruchomości, ale co istotniejsze - wyjaśnić, dlaczego w umowie przewłaszczenia wartość ta oznaczona została przez nią na kwotę 5.227.000 zł.

Powódka przypisała pozwanemu odpowiedzialność za to, że nie wywiązała się w terminie z zobowiązania wobec K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, które zaciągnęła w umowie z 20 czerwca 2013 r. Odpowiedzialność pozwanego miała wynikać z tego, że nie zwrócił posiadaczowi przed 31 sierpnia 2013 r. akcji na okaziciela spółki komandytowo akcyjnej A.. Uprawnioną z akcji nie była jednak powódka, a to oznacza, że wyprowadzając skutki z pewnego sposobu działania prokuratora w stosunku osoby trzeciej miała ona obowiązek wykazać taki swój związek z osobą trzecią uprawnioną do akcji spółki A., który by usprawiedliwiał jej oczekiwanie, że przed 31 sierpnia 2013 r. osoba ta, po zrealizowaniu swoich praw z akcji, przekaże jej środki finansowe w wysokości przynajmniej 5.227.000 zł, których posiadanie pozwalało na skuteczne zażądanie zwrotnego przeniesienia własności przewłaszczonych nieruchomości.

Powódka zaoferowała dowody wskazujące, że dywidenda, na którą mogła liczyć M. spółka akcyjna uprawniona do akcji spółki komandytowo akcyjnej A. wynosiła kwotę 3.837.896 zł. Powódka nie wyjaśniła i nie wykazała, pod jakim tytułem M. spółka akcyjna miałaby jej przekazać kwotę 3.837.896 zł, pozwalającą - po jej uzupełnieniu o środki własne powódki - wykonać uprawnienie, które zastrzegła na swoją rzecz w umowie przewłaszczenia, nie zaoferowała też dowodów na okoliczność, że sama dysponowała kwotą pozwalającą uzupełnić brakującą część świadczenia podlegającego spełnieniu na rzecz K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Powódka ograniczyła wprowadzenie podstawy faktyczne powództwa do okoliczności mających miejsce przed 31 sierpnia 2013 r., ale gdyby je rozpatrywać szerzej, to jej obowiązkiem byłoby też wykazanie, z jakiego źródła pochodziłyby środki, które M. spółka akcyjna mogłaby świadczyć na rzecz K. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością pomiędzy 30 czerwca a 31 grudnia 2013 r. w celu nabycia własności przewłaszczonych nieruchomości i pod jakim tytułem nieruchomości te wróciłyby do majątku powódki. W systemie prawnym, w którym obowiązuje zasada kauzalności umów zawieranych pomiędzy samodzielnymi uczestnikami obrotu prawnego, powyższe okoliczności miałyby znaczenie nie tylko teoretyczne, ale decydowałyby też o ważności przesunięć majątkowych dokonywanych pomiędzy zaangażowanymi w nie podmiotami, zobowiązanymi do działania na rzecz własnego, a nie cudzego interesu.

Trafnie zatem Sądy obu instancji za nieprzekonujące uznały twierdzenie skarżącej, że zawierając umowę z 20 czerwca 2013 r. miała racjonalne podstawy do oczekiwania, że postępowanie, w którym wydano postanowienie z 19 kwietnia 2013 r. zobowiązujące notariusza do wydania kompletu akcji zostanie prawomocnie zakończone przed 31 sierpnia 2013 r. Oczekiwanie od Prokuratury, że zakończy ona postępowanie wszczęte z końcem kwietnia 2013 r. w takim terminie, żeby przed 31 sierpnia 2013 r. mogło odbyć się zgromadzenie akcjonariuszy spółki A. spółka komandytowo akcyjna, które by podjęło uchwałę o wypłaceniu dywidendy na rzecz M. spółki akcyjnej, aby ta - pod jakimś usprawiedliwionym prawnie tytułem - przekazała ją powódce w celu zaoferowania ich K. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, jako stronie umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie, nie miało żadnego racjonalnego umocowania.

Trafnie zarzuca skarżąca, że jako osoba niebędąca stroną w postępowaniu przygotowawczym w sprawie dotyczącej podejrzenia sfałszowania akcji nie była w stanie uzyskać prejudykatu, który by potwierdzał wadliwość orzeczeń prokuratora w przedmiocie zabezpieczenia dowodów w tym postępowaniu, a to wyklucza możliwość oceny jej roszczenie na podstawie art. 417¹ § 2 i 3 k.c. Sądy obu instancji, wskazując jednak w pierwszej kolejności na tę podstawę roszczenia powódki, oceniły go także na gruncie art. 417 § 1 k.c. i wskazały, że i na tej podstawie nie jest usprawiedliwione, gdyż w świetle tych danych o przyczynach wszczęcia postępowania przygotowawczego, które zostały zebrane w sprawie, rozstrzygnięcia prokuratora co do zabezpieczenia akcji i następnie ich wydania były procesowo uzasadnione.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. i art. 108 § 1 w związku z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.